Nro 146.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 6 Grudnia v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z Gutowszczyzny (w Gubernii Grodzieńskiey w Powiecie Nowogródzkim) roku 1829 d. 20 nowembra.

Maiąc dnia 27 marca r. b. spalone gumno od piorunow, nie uwierzysz, iaką trwogą przeięty zostałem, gdy dnia 15 nowembra, między 6 a 7 godziną wieczorem, ze strony wschodnio-południowey, dały się słyszeć mocne grzmoty z przerażaiącą błyskawicą: przed tym szczególnym fenomenem, wraz po zachodzie słońca, niebo pokazało się nad wyraz czerwone, iak w ogniu....

Z Łucka.

Listopada 21 dnia r. b. we czwartek rano przed godziną 4 dało się w Łucku na Wołyniu uczuć lekkie trzęsienie ziemi, które trwało blisko 5 minut. Teyże chwili w Dubnie, w Krzemieńcu w Berdyczowie i t. d. coraz mocnieysze okazało się, co zepewne od gór Bukarestskich początek wzięło. Powiadaią, że Łuck przed 20 laty momentalnego, ale mocnieyszego także doświadczył. Dnia 8 t. m. widzieliśmy w nocy błyskawicę, przyczym grzmot słyszeliśmy. Dnia 19 było rano mrozu 15° R. a w wieczor przy 9° mrozu drobny deszcz padał i zaraz przy ziemi zamarzał. Dnia 21 było mrozu 21°. Dnia 12 rano spadł w otwartem polu nie daleko Łucka, kamień meteoryczny wielkości orzecha włoskiego. Dziwna rzecz, że wszystkie meteory, a szczególniey kamienie meteoryczne, w pełni xiężyca ziawiaią się.

Winnica.

Roku bieżącego z dnia 13 na 14 o godzinie w pół do piątey zrana, było tak gwałtowne trzęsienie ziemi w Winnicy, że się domy chwiały. Mury gymnazyalne w kilku mieyscach porysowały się; przestraszeni mieszkańcy drugich piętrów, kryli się we framugi przy oknach, sądząc, że pierwiey sklepienie, niż ściany, zapadać będą. W kuchni iedney na drugim piętrze cegła z sufitu wypadła. Portrety na ścianach, łóżka, drzwi i stoły kołysały się. Na ten ruch z hukiem podziemnym połączony, obudzili się wszyscy mieszkańcy. Trzęsienie trwało blisko 10 minut. Pierwsze było bardzo silne z hukiem południowo-zachodnim, wkrótce nastąpiło drugie, lecz nie tak silne. Dwie osoby w Winnicy widziały błyskawicę w czasie trzęsienia. Przed i dni dwa po trzęsieniu ogromne śniegi padały, powietrze nie było bardzo wzruszone, ale mrozy ciągle trwaią. Sniegi ogromne leżą, a tak wczesne i tak wielkie ieszcze tu nie bywały. W iesieni deszczów prawie nie było i nie mieliśmy błota w Winnicy, co nam bardzo rzadko się zdarza.

Odessa dnia 20 listopada.

(Journal d'Odessa).

Cztery dni ostatnie przepędziliśmy tak szczęśliwie, iak dziesięć dni poprzedzaiących; zaraza nigdzie się nanowo nie okazała. W kwarantannie czasowey dwóch umarło, a dwóch zachorowało; w portowey umarł ieden, a nikt nie zachorował.

—Wiadomości, otrzymane z *Kiszeniewa*, *Dubossar* i okolic *Odessy* nie daią żadnego powodu do niespokoyności. W tych dniach, rozniesiono tu pogłoskę, iakoby zaraza pokazała się w powiecie Tyraspolskim, we wsi P. *Cybulskiego*; lecz z dokładnie uczynionych rozpoznań przekonano się, że ta pogłoska iest zupełnie bezzasadną.

—Dnia 16, w sobotę, Posłowie Tureccy wysiedli na brzeg i zostali umieszczeni w przygotowanym dla siebie domu, obok kwarantanny, który, z tey okoliczności, został otoczony kordonem i podciągniony pod wszystkie prawidła kwarantannowe. Ich orszak składa się z następuiących osób:

Przy *Halilu-Baszy* czterech Adjutantów, Półkownik piechoty, *Namik-Effendi*, Półkownik kawaleryi, *Ghafiz-Aga*, Naczelnicy szwadronów *Ali-Aga* i *Bachri Aga*; officyanci i słudzy, w liczbie 38śmiu.

Przy *Nehibie-Effendim* 15stu do usługi; sekretarz poselstwa *Sarym Effendi*, ieden z pomocników sekretarza ministeryum spraw zagranicznych i naczelnik zarządu, *Basz-Mukata*; przy nim 4ch do usługi; tłumacze poselstwa: pierwszy: *Stefanaki-Wogoridi*, przy nim syn iego i trzech służących; drugi, *Izaak-Tridat*, z iednym służącym. Całe poselstwo z orszakiem zawiera 71 osób.

— Ścisłe środki ostróżności, przedsięwzięte z powodu wynikłey nanowo, w mieście naszém, dnia 15 października, zarazy, nie przeszkodziły zwierzchności zwrócić uwagi na to, ażeby, ile można, prawidła kwarantannowe pogodzić z handlem. Staranność o to źrzódło bogactwa narodowego i o pożytki negocyantów, którzy w swoich magazynach mieli znaczną ilość towarow wywozowych, oraz tych, którzy do nas przywieźli towary zagraniczne, lecz ieszcze ich nie wyładowali, pobudziła wyższą zwierzchność do szukania środków w celu wysyłania za granicę statków, znayduiących się w porcie naszym i na reydzie (około 200), a które, z przyczyny nastałey pory zimowey, narażone być mogły na niebezpieczeństwa. Na skutek tego postanowiono dozwolić ładowania i wyładowywania okrętow przez kwarantannę, i użycia wszelkich, iakie można, sposobow do przewiezienia towarów z miasta do portu, i nawzaiem; ażeby przez to zdrowia ogólnego nie narazić na niebezpieczeństwo: dla bezpośredniego więc dozoru w tey rzeczy, ustanowioną została oddzielna kommissya, z iednego urzędnika i czterech negocyantów; woźnicy zaś, których iest 600, zostali rozdzieleni na gromady i umieszczeni w oddzielnych domach, z zakazaniem im wszelkiey kommunikacyi z mieszkańcami miasta. Przez takie rozporządzenia podano sposobność naładowania zaraz, w porcie, 24ch statkow, których iedna połowa codzień przystępuie, po drugiey, do ładunku, póki ten nie zostanie ukończony. Statki te losem są przeznaczane do ładowania, podług oświadczeń, otrzymywanych przez kommissyą od negocyantów życzących ładować swoie towary. Losowanie odbywa się oddziałami, a dla zrównania wszystkich kupców, ten, kto ma kilka statkow, nie może w iednym oddziale mieścić więcey nad ieden statek. Kommissya przeznacza takoż codziennie każdemu kupcowi pewną liczbę furmanów, względnie, do iego potrzeby. Ceny przewozu z miasta do portu, i na powrót, postanowione są przez taxę. Do każdego taboru przydano straż, dla zabronienia woźnicom przestępstwa prawideł kwarantannowych.

Dzięki temu rozporządzeniu, zarówno, poży-

tecznemu tak dla zdrowia ogólnego, iako i dla handlu; co dzień ładuie się u nas od ośmiu do dziesięciu tysięcy czetwierti zboża, ze stosowną innych towarow ilością; w tymże czasie, z niemnieyszym także pośpiechem, odbywa się wyładowywanie i przewożenie towarów zagranicznych, z kwarantanny do miasta. Pogoda, ieszcze dosyć sprzyiaiąca, dopomaga uskutecznieniu wszystkich tych rozporządzeń; dla tego też można się spodziewać, iż w przeciągu miesiąca, prawie wszystkie znayduiące się tu okręty, zostaną wysłane. Druga teraz korzyść, wynikła z tych rozporządzeń, na tém zależy, iż wszystkie nasze towary wywozowe są utrzymane w dogodney dla kupców cenie i wydatki, na ich wysłanie konieczne potrzebne, zostały ograniczone: bez postanowienia albowiem taxy dla woźniców i łódkarzów, tudzież bez podciągnienia pod przepisane prawidła całego stanu kupieckiego, handel w tuteyszym porcie uległby, w teraźnieyszych okolicznościach, nieuniknionym stratom. Sami woźnicy, którzy wyraźnie mogli być ścieśnieni przez to podciągnienie ich pod ustanowioną taxę przewozu z portu do miasta, i nawzaiem, odnieśli niemałą z tego rozporządzenia korzyść: bez niego albowiem nie znaleźliby tyle pewnych zatrudnień.

Z drugiey strony, ta nadzwyczayna handlu czynność nie miała żadnego pszykrego na ogólne miasta zdrowie wpływu; owszem codziennie przychodzi do lepszego stanu.

Wszystko, co się dotąd pokazało, służy za dowod tey prawdy, iż rządu staranność o pomyślność handlu wewnętrznego i zewnętrznego stawiona iest narówni z nayważnieyszemi iego obowiązkami. W tych działaniach kupcy zagraniczni i kraiowi powinni widzieć nowy zakład opieki nad przyszłemi ich obrótami handlowemi, tak w czasach szczęśliwych, iako i w samey exystencyi zarazy.

— Od dnia 16 do 17, przyszło do naszego portu 7 statków: 4 z portów zagranicznych, a 3 ze zdobytych. Od dnia 16 do 18 wypłynęło 13ście statków ze zbożem za granicę.

Tiraspol dnia 16 listopada.

Dnia 14, o godzinie 4, z rana, było tu mocne trzęsienie ziemi, które trwało prawie 4 minuty. Szkoda, przezeń uczyniona, zawiera się w wielu rysach w ścianach domów, oraz w rozbiciu się szyb. (*J. d'Od.*)

Kiszeniew 15 listopada.

Dnia 14 listopada, w końcu godziny 4tey z południa, dało się tu czuć trzęsienie ziemi tak mocne, iż podobnego tym, które się zdarzały w czasach dawnieyszych, nikt z naystarszych wiekiem mieszkańców nie pamięta. Ziawienie to iest tym bardziey zadziwiaiące, iż trwało nieprzerwanie trzy minuty, i było poprzedzone dwóma wstrząśnieniami i zrobiło we wszystkich gmachach i budowach mniey lub więcey znaczne uszkodzenia, w wielu zaś domach obaliło kominy i zruynowało niektóre części głównych gmachów. Szczekanie psów, ryczenie bydła, rżenie koni, oraz krzyk wszystkich w ogólności źwierząt, towarzyszyły tak strasznemu wypadkowi. (*J. d'Od.*)

Symferopol dnia 7 listopada.

W powiecie dnieprowskim, w maiątku Jenerała Maiora *Potie*, nie daleko od końca cypla morskiego Dżaryłgacz, przez mocne wzruszenie morza uformowała się zatoka, która z czasem zaczęła przybierać postać ieziora. W ieziorze tém łowią mnóstwo ryby tak zwaney *cefalos* i ostryg, znaczney wielkości, nieustępuiących ostendzkim. Ten wypadek dowodzi, że w tey stronie morza, z której przez mocne iego napadcie wyszła z brzegów woda ze swoiém bogactwem, płodzą się wielkie ostrygi, co do gatunku odznaczaiące się od teodozyiskich, bałakławskich i sewastopolskich. Sewastopolskie, nazywane *kamiennemi*, większe są i tłuścieysze, ale nie mogą być porównane z dżaryłgackiemi. Zwierzchność gubernialna zamierza uczynić wyszukanie tych ostryg w morzu, blisko cypla Dżarylgackiego (mianowicie między tym cyplem a wyspą Tendrą) ażeby odkryć ich siedlisko i podnieść przemysł tego rodzaiu.

Astrachań dnia 1 listopada.
(z Gazety Handlowey.)

Ostatnią pocztą nadeszła tu z *Baki* wiadomość, pod dniem 5 października, iż znayduiący się tam kommissant fabrykantów szuyskich, *Posylinów*, otrzymał od swoich kupców z *Moskwy*, przez sztafetę, rozkaz, ażeby śpiesznie wysłał ich towary do *Taurysu*, gdzie cyce naszych fabryk są przedawane bardzo korzystnie, od 8 do 10 rub. srebr. sztuka. Na skutek tego, kommissant *Posylinow* wszystkie u siebie pozostałe towary, upakowane w 84 pudłach, niezwłócznie przeładował do łódki N. 7go, należącey do Bakinskiego Persyanina *Asana*, Mułły Sulimana, iżby ie wysłać do *Lenkoraniu*, zkąd drogą lądową póydą przez *Ardebil* do *Taurysu*.

Handel w *Bace* towarami perskiemi, osobliwie wyrobami bawełnicznemi, postępuie teraz zwolna, pomimo to nawet, że cena ich spadła 25ciu precentów niżey, aniżeli w latach poprzedniczych. Główną tego przyczyną być mienią pomnożony przywoz do tey krainy wyrobów rossyyskich, oraz to, iż wielu góralów, którzy w roku 1827 i 1828 nakupili towarów perskich w *Derbencie* i *Bace*, udali się do *Szyrwanu*, dokąd teraz zaczęło przybywać mnóstwo karawan z *Taurysu* i *Ardebilu*, przez przeprawę dżewacką.

Handlowe z *Kizlaru* wiadomości są pomyślne dla naszych fabrykantów i fabryk. Od dnia 8 do 15 października, było tam oświadczonych towarów na 127,077 rub., przywiezionych z iarmarku niżehorodzkiego.

Wszystkie te wiadomości przyiemne o powiększonym odbyciu naszych wyrobów do sąsiedniey Azyi i mieysc zakaukazkich, oraz obrót handlu tuteyszego i wysyłanie towarów za granicę, znacznie większe od przywozu w roku teraźnieyszym, utwierdzaią nas w tey nadziei, że skuteczne przedsięwzięcie kupców *Posylinów*, którzy swoie obróty przemysłowe rozszerzyli w Persyi na bardzo wielką summę, znaydzie między naszymi kupcami wielu naśladowców i wznieci emulacyą w tey ogólnie pożyteczney rzeczy, do którey każdy, komu miły iest pomyślny stan oyczyzny, przyłączy się zapewne z nayżarliwszą gorliwością.

GALICYA I LODOMERYA.

Brody dnia 10 listopada.
(z Gazety Handlowey.)

Z okoliczności pokazania się znowu, w różnych z Galicyą sąsiedzkich prowincyach, zarazy na bydło, zwierzchność galicyyska postanowiła, co następuie: wpuszczania bydła z Węgier, Transylwanii i Królestwa Polskiego zupełnie zabronić, dopóki będzie trwało niebezpieczeństwo, i nadal aż do uczynienia rozporządzeń. Z Mołdawii było przepuszczać tylko przez *Bossanż*, z Bessarabii przez *Boian*, a z Rossyi przez *Radziwiłłow* i *Gusiatin*. Po przepuszczeniu przez wyżey wspomniane mieysca, bydło powinno zostawać w umyślnie do tego wyznaczanych mieyscach ogrodzonych, przez dni 26; po upłynieniu których dozwala się pędzić ie wewnątrz kraiu, ale z należytem lekarza mieyscowego świadectwem o zdrowiu każdego stada. Skóry syrowe i wyprawne całkiem zabroniono wpuszczać do Galicyi, skądbykolwiek były przywożone; kasuie się także przywoz ich przez *Bossanż* i *Boian*, gdzie dotychczas były oczyszczane chloryną wapienną; to albowiem oczyszczanie, z przyczyny nastaiącey wilgotney pory roku, iest bardzo utrudzaiącém.

— *Dnia 13 listopada.* Zwierzchność galicyyska poczytała za rzecz potrzebną urządzić kwarantanny na granicy rossyyskiey, na przeciw *Radziwiłłowa* i *Gusiatina*. Przybył iuż tu wczora dyrektor tuteyszey kwarantanny, i natychmiast uczynił rozporządzenie względem nieprzepuszczania ze strony rossyyskiey ani towarów, ani pas-

sażerów, póki nie zostanie postanowiona kwarantanna, która, po ukończeniu wstępnych przygotowań, może być otworzoną dnia 16. Od tego czasu, towary i przeieżdżaiący będą do niey przyymowani dla oczyszczenia. Tym ostatnim termin kwarantannowy naznacza się dni 10; co się zaś tycze naznaczenia iego dla towarow, oczekiwane iest rozporządzenie Gubernatora Galicyi.

Saxonia.

Lipsk dnia 10 listopada.

(z Gazety Handlowey.)

Dnia 7 t. m., Zwierzchność ogłosiła następuiące uwiadomienie: „W królestwie Czeskiém, blizko granicy królestwa Saskiego, pokazała się między bydłem zaraza; dlatego więc, granica ta została zamkniętą, a dla ścisleyszego nad tém dozorowania zaciągnięto kordon woyskowy; o czém ogłasza się dla powszechney wiadomości, iżby tym gorliwszą zwrócono uwagę na zdrowie bydła rogatego. Jeśliby zaś pokazała się na bydle kraiowém iakakolwiek choroba; tedy właściciele w takim stanie pogrążonego bydła są obowiązani niezwłócznie wezwać biegłych weterynarzy (co się im ściśle zaleca przez ninieysze) a przytém zaraz o wszelkiém wątpliwém zdarzeniu pod względem zdrowia bydła swego, na zasadzie ustawy 13go maia 1780 roku, rozdziału III, § 180, pod naysurowszą odpowiedzialnością, natychmiast donosić Rządowi.

„W tym właśnie celu, ułożono instrukcyą, iak trzeba poznawać zaraźliwe choroby bydlęce; wydrukowano ią i rozesłano do hauptmanów okręgowych i amtowych; można ią i tu otrzymać, w neyngoldskiey drukarni nadworney, za postanowioną cenę.”

Ta nieszczęśliwa okoliczność musi handlowi miasta naszego sprawić skutki wcale nieprzyiemne.

Wielkie Xięztwo Poznańskie.

Poznań dnia 2 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Pan *Szumski*, Professor przy tuteyszém król. Gimnazyum, odebrał wkrótce po sobie od król. Wirtembergskiego Ministerstwa woyny, i od Cesarsko-Rossyyskiego Komitetu nauk woyskowych, zaszczytne wezwanie, ażeby wynalezione przez siebie *toporokop* i *namiotnik celem powiększenia siły woyska podczas woyny*, posłał do *Stuttgardu* i *Petersburga*, dla gruntownieyszego poznania ich użyteczności w praktyczném zastosowaniu.

Gazeta tuteysza umieściła następuiący artykuł: „Pewien potomek prawy owego *Prometeusza*, który niegdyś ogień z nieba wykradł, dowiódł, niepodobnym do wierzenia wynalazkiem, prawdziwość swoiego pochodzenia. Bądźcie zdrowe pochodnie, lampy, świece, gazie oświecaiący; bądźcie zdrowe! wasze panowanie iuż się skończyło! Pan *Lumineux* w *Paryżu* odkrył sposób zamykania promieni słonecznych w naczyniach kryształowych. Nabywca takiego naczynia, (ieżeli się ono nie stłucze) posiadać będzie wieczne światło. Wynalazca, przemyślny Francuz, nieograniczył się na samém tylko napełnieniu swoich naczyń promieńmi słonecznemi, zadziwił on ieszcze oniemiałych wynalazku swego podziwiaczy naypięknieyszemi kształty naczyń. Tłum ciekawych, który prawie iuż olsnął od blasku, oblega od kilku tygodni dzień i noc nadzwyczay piękny skład P. *Lumineux* na ulicy *Fauxbruit* N. 81. Dla Króla Persyi zamówiono iuż łóżko z takich naczyń kryształowych za 1,500,000 franków. Spoczywa ono na 24 słupach z iednego kawała kryształu rżniętych. Nikt dotąd nie przysłużył się ieszcze tyle publicznemu oświeceniu.”

Francya.

Paryż dnia 21 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż przy każdém ministerstwie mianowany będzie podsekretarz stanu.

Gazeta Francyi udziela następuiący wyiątek listu ze *Stambułu* pod d. 15 października: „Wszystko tu idzie tak powoli, iż kaligrafowie tureccy potrzebowali 6 dni czasu do napisania następuiących kilku słów: *Ja, Pan Królów ratyfikuię.* Ztąd pochodziły wieści o trudnościach w uskutecznieniu traktatu adryanopolskiego. Co się tycze Baszy skutaryyskiego, chciał on uczynić się niepodległym; gdy mu iednak Hrabia *Dybicz* zagroził, iż z armią swoią na niego uderzy, spokoynie więc zapewne *Mustafa* zachowywać się będzie.”

Według listu z *Modonu* pod d. 1 b. m. spodziewaią się tam, iż zaraz po oddaleniu się Francuzów, korpus woyska angielskiego wysiądzie na ląd i osadzi *Nawaryn* i *Ateny*. Pogłoska ta zasmuca Greków.

— *Dnia 23* —

Pan *Guernon de Ranville* teraźnieyszy minister oświecenia publicznego, miał wczora posłuchanie u Króla Jmci, a dziś w obecności Xiążęcia *Polignac*, wykonał zwykłą przysięgę przed Monarchą.

Xiążę *Polignac* przyrzekł kupcom francuzkim, prowadzącym handel z Chili, iż użyte będą środki do utrzymywania vice-konsulów w *Valparaiso* i *Arica*. Dotychczas znayduie się tylko ieneralny konsul francuzki w *St. Jago*.

Sąd policyi poprawczey w *Rouen* uznał niewinnym redaktora i odpowiedzialnego zarządcę dziennika tamecznego, pociągniętych przez prokuratora królewskiego za ogłoszenie związku bretońskiego przeciw nieprawnym podatkom.

Anglia.

Londyn dnia 24 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.).

Xiążę Sasko-Koburski *Leopold* przybył dziś przed południem do tuteyszey stolicy, wraz z orszakiem swoim.

Sprawy dotyczące się Wschodu, nie przestaią ciągle zatrudniać naszych Ministrów, i prawie nie ma tygodnia, w którymbyśmy nie mieli gońców ze *Stambułu* i wysp Jońskich, lub którychby tamże nie wysyłano. Niedawno starał się Rząd nasz o przyprowadzenie do skutku pożyczki u naszych bankierow dla Wysokiey Porty, nie udzielaiąc iednakże żadney ze swey strony gwarancyi. Teraz iednak zdaie się, iż przez odmówienie Wysokiey Porty, przyięcia pomocy w wypłaceniu kosztów woiennych, zmieniono ten proiekt, i zostawiaią sprawę pogodzenia się z Dworem Rossyyskim, Sułtanowi, który prócz tego, ma posiadać więcey, niż 2 miliony czerw. złt. w gotowiźnie, a przeszło cztery razy tyle w kleynotach.

Gazety północno-amerykańskie donoszą, iż dnia 27 sierpnia zamknięto izby prawodawcze w *Mexyku*. Jenerał *Tera*, mianowany został podowódcą w dywizyi *Santa Anna*. Jenerał *Bustamente*, Vice-Prezydent Rzeczypospolitey, wyruszył przeciw nieprzyiacielowi na czele woyska odwodowego. Dnia 1 września, Prezydent *Guerrero* wydał odezwę, w którey wystawia Mexykanom obraz miłości oyczyzny wszędzie się obiawiaiącey i zapowiadaiącey szybki upadek nieprzyiaciela. Oprócz wspomnionych dwóch korpusów ruszyło ieszcze do międzymorza *Goazcatos*, woysko południowe pod Jenerałami *Montesdoca*, *Alvarez* i *Catalan*. We wszystkich kraiach związkowych, tworzą się liczne milicye. Kongres Mexykański włożył sekwestr na dobra tych osób, które się znayduią w kraiu nieprzyiacielskim; niemniey na połowie dochodów Hiszpanów, znayduiących się podczas woyny w obcych kraiach.

Hiszpania.

Madryt dnia 12 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Uroczystości, które dnia 5 b. m. odbywały się w królewskim pałacu przy podpisaniu umowy ślubney Króla Jmci z Xiężniczką *Maryą Krystyną Bourbon*, były główne następuiące: Gdy Król Jmć napił się herbaty, Infant *Don Carlos*, iego małżonka *Donna Maria Francisca de Asis* i Xiężna *Beiry*, zaięli mieysce po prawey stronie Monarchy. Minister sprawiedliwości, Pan *Calomarde*, iako naywyższy Notaryusz Państwa, przeczytał głośno umowę ślubną, którą potém Król

Jmć podpisał, a następnie z rozkazu iego, Infanci i Infantki. Sekretarz gabinetowy Pan *Grijabla* trzymał przy tém kałamarz, za którą usługę przeznaczona iest gratyfikacya 10,000 piastrów. Po członkach rodziny Królewskiey, podpisał umowę Neapolitański Poseł Xiążę *Partanna*, umieszczaiąc imie swoie naprzeciw imienia Infantki, która ostatnia podpisała. Po skończonym obrzędzie, Król Jmć pozdrowił nayuprzeymiey wszystkich obecnych. Nayznakomitsze osoby, które z rozkazu Królewskiego znaydowały się iako świadkowie przy podpisaniu przez Króla umowy, były następuiące: Kardynał Arcy-Biskup Toledański *Don Inguanzo*, Margrabia *San Martin*, Xiążę *Hisar* Nawyższy Podkomorzy, Margrabiowie *Valparaiso* i *Bilgida*, Xiążę *Alagon*, wszyscy Grandowie pierwszey klassy i Kawalerowie złotego runa, niektórzy Radcy Stanu i Jeneralny Wikary zakonu franciszkańskiego Oyciec *Cirillo Alameda*. Oprócz tego byli przytomni na uroczystości, lecz nie iako właściwi świadkowie, wszyscy Ministrowie kraiowi, członkowie Rady Stanu, rady woienney, rady Indyyskiey i kollegium finansów, Jenerał-Porucznik *Linan* Jeneralny Kapitan nowey Kastylii, Xiążęta *Infantado*, *Medina Celi*, *Villahermosa*, *Montemar*, *Albuquerque*, *Sedazi*, *San Carlos*, Jenerałowie *Palafox* i *Castannos* i wielu deputowanych z prowincyi.

— *Dnia 17* —

Listy odebrane dnia 15 b. m. z *Kadyxu*, donoszą o zupełném spełznieniu wyprawy przeciw Mexykowi. Król Jmć, iak mówią, miał dnia 14 b. m. odebrać wiadomość o tém przez nadzwyczaynego gońca. W istocie, iest to zdarzenie nie bardzo pocieszaiące dla wielu, którzy iuż oblegali Ministrów, prosząc o urzędy w odzyskanych prowincyach.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 7 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Don Miguel kazał uczynić Lordowi *Cochrane* propozycyą, iż mu chce powierzyć dowództwo flotty Portugalskiey, ieżeli się zobowiąże wypędzić Hrabiego *Villaflor* z *Terceiry*. Sądzą powszechnie, że przyymie ten wniosek, ieżeli Xiążę *Wellington* korzystnie oświadczy się za tém przedsięwzięciem.

Choroba Infantki *Donny Maryi*, tak się pogorszyła, iż *Don Miguel* wstrzymał swe polowania. Mówią, iż między Ministrem spraw wewnętrznych, a kollegami iego panuie rozdwoienie. Wiadomości z *Madeiry* nie są pomyślne dla stronników *Don Miguela*.

Słychać, że Vice-Hrabia *Bahia*, uda się z ważnem zleceniem *D. Miguela*, według iednych do *Neapolu*, a według innych do *Turynu*. A że na ostatnim dworze znayduią się dwie Królewny, maiące, iedna 26 lat, druga 17, sądzą przeto, że Vice-Hrabia ma zlecenie prosić w imieniu *Don Miguela* o rękę iedney z tych Xiężniczek. Mówią, że Vice-Hrabia *Queluz*, dotąd uwięziony w *Alfeite*, towarzyszyć będzie Vice-Hrabiemu.

WŁOCHY.

Rzym dnia 14 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

W pierwszym tygodniu tego miesiąca począwszy od dnia zadusznego, odbywało się w tuteyszych kościołach nabożeństwo za dusze zmarłych. Nabożeństwo to zaprowadzone naypierwey w XI wieku przez *Odilona* opata klasztoru w *Clugny* we Francyi w iego klasztorze, przeszło do innych klasztorów i kościołów, a następnie potwierdzone przez Papieża *Jana XVI* zaprowadzone zostało powszechnie w Katolickim kościele. Na rozmaitych tuteyszych cmentarzach wystawiano widowiska z dawnego testamentu i żywotów świętych.

Wiadomo, że *Don Emanuel Godoy* przed niejakim czasem z okoliczności swego zaślubienia, na biletach wizytowych, któremi o niém donosił, dodał sobie tytuł *Xięcia Pokoiu*, odebrany mu postanowieniem *Ferdynanda VII*. To było powodem do reklamacyi ze strony Monarchy Hiszpańskiego, która go skłoniła do wstrzymania się od dawania sobie tego tytułu. Odtąd rozpoczęto z nim układy o oddanie patentu danego mu przez *Karola IV*. Skończono ie na tém, iż *Don Emanuel Godoy* oddał wspomniony patent w prawdzie nie Posłowi Hiszpańskiemu, lecz w ręce Oyca ś. Oyciec ś. dał mu inny, którym mianował go Xięciem Rzymskim, łaska, która tém iaśniey wystawia oycowską łaskawość Papieża, gdy sobie wspomnimy, od kogo wyszedł niegdyś plan wynagrodzenia Xięcia Hiszpańskiego, Papiezkiemi kraiami. *Don Emanuel Godoy* miał kupić za 70,000 piastrów tuteysze dobra *Baccano* i taki tytuł ma nosić na przyszłość.

TURCYA.

Od granic tureckich 20 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

List od brzegów *Dunaiu* wyraża: „Rumelia może bydź wkrótce widownią pamiętnych wypadków, przyczém trzebaby naybardziey żałować mieszkaiących tam Chrześcian; bo któż ich zasłoni od mściwych Turków, gdy Rossyanie wyyjdą z kraiu. Turcy poznali słabość Sułtana; skarb iego iest zupełnie wycieńczony; haracze od Baszów i Aianów nie wpływaią; lekceważenie praw i anarchia nastąpią po boiaźni, iaką wzbudzał Sułtan.”

Umieszczony w *Korrespondencie Norymbergskim* list z *Seres* pod d. 3 listopada donosi: „*Abtig*-Bey, brat *Jussufa* Baszy *Warny*, który nieprawnie objął urząd Gubernatora naszego miasta, został z rozkazu Sułtana uwięziony, i z kilku nayznakomitszymi stronnikami swymi zaprowadzony do *Stambułu*, gdzie wyrok na niego zapadnie. Przeszły Gubernator *Kara-Osman-Oglu*, powrócił do swego urzędu.”

Podziękowanie.

Godzić spory i zayścia ze wzaiemnych nieporozumień wynikaiące iak iest trudną a wielkiey przysługi w obywatelstwie pracą; tak też godne zaszczytnego wspomnienia i nayczulszych podziękowań: tém uczuciem przeięty publiczną oświadczam wdzięczność JW. Onufremu Klimowiczowi, Chorążemu Ptu Wiłkomierskiego i Kawalerowi. Szanowny ten obywatel po zaszłych do Rządu Guberskiego skargach i odbywanych przez Assesorow i Sprawnika śledztwach, po podanych nieiednokrotnie do JWW. Cywilnego i Woiennego Gubernatorow, tudzież do Jego Cesarskiey Wysokości CESARZEWICZA WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO prośbach, wyznaczony na śledztwo kilkotygodniową pracą zdołał po dwóletnich processach i ieszcze długo trwać mogących, spor z sąsiadami moiemi o granice przez ugodę ostatecznie ukończyć. Tak ważna a nader rzadka w obywatelstwie czynność, wracaiąc pożądaną spokoyność, zobowiązała mię do nieskończoney wdzięczności i publicznego podziękowania.

Franciszek Wilczyński b. Sędzia Gran. Ptu Wiłkomierskiego.

Prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego, na rok następny 1830sty, iest taż sama, iak dotąd, to iest:

z pocztą na rok cały	*Rubli srebr.*	*14.*
na pół roku	. . . . .	*7.*
bez poczty na rok cały	. . . .	*9.*
— pół roku	. . . .	*4 kop. 50.*
— kwartał	. . . .	*2 — 25.*

Przyymuie się: w Wilnie: w Expedycyi Gazetney Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi. W Guberniach i Powiatach na wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 146.

Wilno dnia 6 Grudnia v. s. 1829 roku.

Nowe dzieło.

1. Wyszły z druku w St. Petersburgu: *Poezye Alexandra Chodźki* w iednym tomie.

Umieszczamy o nich znaydniące się w N. 138. *Północney Pszczoły* zdanie redaktora tey gazety T. Bułharyna: „Polskie muzy zamieszkały w Rossyi, i z podziwieniem znaiących ięzyk polski i samych Polaków, celnieysze płody spółczesney poezyi zjawiły się w St. Petersburgu i Moskwie. Po dziełach Mickiewicza wyszły tu (w Petersburgu) *Poezye Alexandra Chodźki* ucznia Instytutu wschodnich ięzykow przy Ministeryum spraw zagranicznych. W tym zbiorze znayduie się: *tłumaczenie nowogreckich pieśni* zebranych przez *P. Fouriel* (tychże samych które na ięzyk rossyyski przełożył N. J. Gniedicz); *powieści, ballady, elegie i pieśni.* Powieść *Derar* we dwóch-*Kassydach* iest wzorem doskonałego naśladowania wschodniey poezyi. W balladach i elegiach rozlane głębokie uczucia, w pieśniach litewskich lekkość i prostota. Wiersze wyborne, ięzyk czysty i wypracowany. W ogólności w pismach P. Chodźki widać nie naśladownictwo, ale rzeczywisty geniusz. Znaiomy iuż polskiey publiczności z poezyy umieszczanych w peryodycznych pismach, ogłaszaiąc ten zbiór nabył zupełnego prawa do iednego z pierwszych mieysc pośród poetów polskich. Znaiomość wschodnich i starożytnych ięzykow, tudzież tegoczesney literatury, a w ogólności wysokie ukształcenie połączone z przyrodzonym talentem, podwóyną nadaią wartość pismom tego poety.

Dostać można tych poezyy w Wilnie w Redakcyi Kuryera Litewskiego, i w Xięgarniach PP. Zawadzkiego i Glücksberga. Cena exemplarza na lepszym papierze z ryciną litografowaną złotych 10, na prostym bez ryciny złotych 9. PP. Prenumeratorowie odbiorą swoie exemplarze u tych kollektorów, u których raczyli prenumerować.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 3 grudnia. Cenzor L. Borowski.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Publiczna przedaż.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ Санктпетербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется, что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго торга заложенныя и просроченныя недвижимыя имѣніи, а именно:

1е) Помѣщика Викентія Іосифовича Бутовича, Витебской Губерніи и Повѣта въ разныхъ селеніяхъ 200 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года.

2е) Коллежской Секретарши Екатерины Ивановны Осмоловской Могилевской Губерніи Климовецкаго Повѣта въ селѣ Осмоловичахъ 6, и деревнѣ Федотовкѣ 7, всего 13 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года.

И 3е) Надворнаго Совѣтника Николая Ивановича Владимирова, Могилевской Губерніи Бѣлицкаго Повѣта въ селѣ Черномъ 55 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года.

Имѣніи сіи продаются съ рожденными въ оныхъ послѣ ревизіи душами, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1830 года на имѣніи Бутовича и Осмоловской 21, 23 и 28, на имѣніе Владимирова 13 18 и 20 числъ февраля. Желающіе купить имѣніи сіи, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ означенныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемымъ имѣніямъ, описи, условіе, и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

Od Rady Opiekuńczey St. Petersburskiey CESARSKIEGO Domu Wychowania, ninieyszém ogłasza się: iż w niey przedają się przez aukcyą z publicznego targu oddane na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchome majątki, a mianowicie:

1ód: Obywatela Wincentego Józefowicza Batowicza, Witebskiey Gubernii i powiatu w różnych włościach 200 męzkiey płci dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

2re: Kollegialney Sekretarzowey Katarzyny Iwanówny Osmołowskiey, Mohilewskiey Gubernii, Klimowieckiego powiatu w siole Osmołowiczach 6 i wsi Fiedotówce 7, razem 13 męzkiey płci dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

i 3cie: Radcy Dworu Mikołaia Iwanowicza Władimirowa, Mohilewskiey Gubernii Bielickiego powiatu w siole Czernom 55 męzkiey płci dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

Jakowe majątki przedają się z narodzonemi w nich po rewizyi duszami, ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem; zatém naznaczone są terminy do targow następującego 1830 roku na maiątki: Butowicza i Osmołowskiey 21go, 23 i 28, a na maiątek Władzimirowa 13go, 18 i 20 dnia miesiąca lutego — Ubiegaiący się o nabycie takowych maiątkow mogą przybywać do Rady Opiekuńczey, pomienionych dni w czasie posiedzenia, i przeyrzeć w niey przedających się majątkow inwentarze, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

2 Отъ Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляется, что въ ономъ продаваться будетъ заложенное въ Банкѣ имѣніе Прапорщика Михайлы Михайлова Каменскаго, состоящее Могилевской Губерніи Чериковскаго Повѣта въ селѣ Юшкевичахъ ревизскихъ мужеска 100 душъ съ женами и дѣтьми. Сіе имѣніе съ находящимися въ ономъ фольваркомъ Сторожни, карчмою, мѣльницею, устроенною на рѣкѣ Черной, въ коей ловится рыба; съ сукновальнею, мукомельнею, имуществомъ и землею, подъ фольварковымъ строеніемъ, огородами, крестенціею и выгономъ 7 уволокъ, подъ сѣнокосомъ 30 десятинъ, подъ лѣсомъ и зарослями 7½ уволокъ и крестьянскою 13 уволокъ, подъ сѣнокосомъ 20 десятинъ, между лѣсомъ пустоши, 5 уволокъ, а всего вообще въ фольваркѣ Сторожнѣ съ селомъ Юшкевичами 35 уволокъ, оцѣнено по 10-лѣтней сложности годоваго дохода въ 21,220 р. и продается оное за неплатежъ причитающихся Банку денегъ по займу Г. Каменскаго 1813 Іюня 3 на 12 лѣтъ асс. 6,000 р.; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1830 года февра-

ля 24, 26 и 28 чиселъ. Желающіе купить сіе имѣніе могутъ являться въ Правленіе Государственнаго Заемнаго Банка и прежде назначенныхъ сроковъ и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровскій.

2 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa, ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą w Banku maiątek Chorążego Michała Michałowego Kamińskiego, położony Mohilewskiey Gubernii Czerykowskiego powiatu, w siole Juszkiewiczach rewizyynych 100 męzkiey płci dusz z żonami i dziećmi. Takowy maiątek z nayduiącemi się w nim folwarkiem Storożnia, karczemném zabudowaniem, młynem, zbudowanym na rzece Czernoy, w którey poławia się ryba; z waluszem, pytlem, z całym maiątkiem i ziemią pod folwarcznym zabudowaniem, ogrodami, krescencyą i pastewnikiem 7 włok, pod łąkami 30 dziesięcin, pod lasem i zaroślami 7½ włoki, i włościańską 13 włok, pod łąkami 20 dziesięcin, pomiędzy lasem pustoszy 5 włok, wszystkiego w ogóle w folwarku Storożni z siołem Juszkiewiczami 35 włok, oceniony w 10letniey prongrcyi rocznego dochodu 21,220 rubli; a przedaie się za niezapłacenie należącey się Bankowi summy, za pożyczką P. Kamińskiego 1813go czerwca 3go na lat 12 assygn. 6,000 rubli; zaczem naznaczono terminy do targow następuiącego 1830 roku lutego 24go, 26 i 28. Ubiegaiący się o nabycie takowego maiątku, mogą przybywać do Rządu Pożyczkowego Banku Państwa nawet i przed naznaczonemi terminami i przeyrzeć w nim przedaiącego się maiątku inwentarz i warunki.

Rządca Kancellaryi Jakub Fedorowski.

Podrady.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszem wzywa [illegible]czących podiąć się w 1830 roku wyłamania z rzeki Windawy płyty 3,289 kubicznych sążni. Podeymuiący się, raczą przybyć do tego Komitetu dla targow następuiącego grudnia 16, 17 i 19 z przyzwoitemi, dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodpadaiącemi ewikcyami, przy czém się także obiawią i warunki na iakich takowey czynności wykonanie uskutecznioném bydź powinno.

2 Od Kommissyi Dubieńskiego Kommissoryackiego Depo ninieyszém ogłasza się, iż po odbytych przez nię uprzednio targach i przetargu, na roczne dostarczenie rzeczy do pakowania służących, stanęły ostateczne ceny assygnacyami bez potrącenia łaży: za cynówkę po iednym rublu pięćdziesiąt iedney kopieyce, powrozy pieńkowe grube, sążeń po siedmnaście kopieiek, cienkie do zaszywania za pęczek niekrótszych od trzech sążni po iedenaście kopieiek, łubu długości półtora arszyna, a szerokości ieden arszyn po iednym rublu; dla zniżenia tych cen Kommissya nie maiąc mieyscowych sposobow, na nowo wzywa do przybywania życzących do targowania się od wyż wyrażonych cen; zaczém naznaczaią się targi następuiącego 1830 roku miesiąca lutego, pierwszy targ 23go, drugi 25go, trzeci 27go, i przetarg 28go; roczne zaś potrzebowanie rzeczy do pakowania rozciąga się: cynowek do 23,000, powrozow z pieńki kręconych grubych do 21,000 sążni, szpagatu do 5,000 pęczkow i łubow do 1,000; dla czego życzący targować się i przyiąć dostarczenie ze zniżeniem wyż wspomnionych cen, ażeby przybywali na wyrażone terminy do targow i przetargu z przyzwoitemi ewikcyami i przynależytemi o swoim stanie świadectwami na posiedzenie Kommissyi, gdzie im pokazane będą, oraz próbki pomienionych przedmiotow, iako też i warunki na których dostawa uskuteczniać się powinna.

Секретарь 7-го Класса Засска.

Zbieg.

2 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż wzięty w Mińskiey gubernii za nieokazanie na piśmie świadectwa mianuiący się szlachcicem Jan Mozolewski, sądzony w 1szym Departamencie sądu głównego gubernii Mińskiey, i osądzony do obrania rodzaiu życia, którego wedle wydanych zkąd należało biletow nie obrał, po niezdolności do woienney służby na mocy ukazu 23go lutego 1823go roku, i postanowienia gubernialnego Rządu 29 maia 1828 roku uczynionego uznany za włóczęgę i odesłany do Tobolskiego Prykazu o ssyłkowych, dnia 2go stycznia teraźnieyszego roku, przy artykułowym opisie za N. 2. Przymioty tego Mozolewskiego: wzrostu 2 arszyny, 4 wierszki, twarzy pełney, ciemney, nosa mierznego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnorusych, a na wąsach i brodzie rusych, z przebiiaiącą się siwizną, od urodzenia ma lat 40. Zaczém jeżeli pomieniony włóczęga okaże się do kogokolwiek przynależnym, tedy w prośbie o iego powrót ma bydź postąpiono podług postanowionych i opublikowanych na ten przedmiot ustaw. Listopada 27 dnia 1829 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Stoła Naczalnik Eufemiusz Zieniewicz.

Uwiadomienie.

2 Niżey podpisany przybyły na czas krótki do miasta Wilna z Nitawy ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, i, w składzie swoim, w domu W. Leniewicza na rogu Sawicz ulicy pod N. 69 ma do przedania Cygary różnego gatunku i fayki piękowe prawdziwe, opalone, oprawne w srebro, różnego rodzaiu, a nawet Pięki in crudo: co może zrobić wedle gustu, tudzież może reperować zepsute fayki; życzący raczy udać się do pomienionego domu gdzie właściciel mieszka, roku 1829 decembra 3 dnia.

F. Gordann Fabrykant faiek z Nitawy.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Wezwanie Pretensorów i Kredytorów.

2 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego w zbiegu kredytorów i pretensorów W. Franciszki z Winkszuów w pierwszem zamęzciu Kulwińskiey w powtórném Łopatowey Adwokatowey, dekretem w roku teraznieyszym iulii 26 dnia nastałym Taxę i Exdywizyą wszelkiego funduszu teyże Łopatowey przeznaczył, i właściwe rodzaiowi sprawy reguły przepisał; z tego powodu zawiadamia wszystkich kredytyrów i pretensorów pomienioney Łopatowey, iżby oni po uzyskanie satysfakcyi sami lub przez plenipotentów, naydaley w przeciągu trzech miesięcy od daty niniey szego ogłoszenia porządkiem prawami przepisanym w Sądzie niniey szym iawili się: gdyż na pretensye nieiawiących się

kredytorów amissya z oczywistego wyroku uznaną zostanie. Działo się w Wilnie roku 1829 mca listopada 30 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.
Sędzia Stanisław Drzewicki.
Sędzia Jan Pisanka.
Regent Marcelli Talat.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Exdywizorski dla iednoczasowego usasyfakcyonowania wszystkich kredytorow i pretensorow W. Onufrego Eytmina Sędziego Grodzkiego Trockiego Remissą Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu przeznaczony, w maiątku konkursowi uległym Barbaryszkach w powiecie Trockim od dnia 15 gbra exystuiący postanowił całe dzieło nieodmiennie do dnia 20 następuiącego decembra wziąć w ostateczną oczewistą namowę, żeby więc przed tém terminem wszystkie interessowane strony zpełną gotowością iawiły się pod utratą w rzeczy ostrzega. Dat R. 1829 mca gbra 29 dnia.

Ziemski Oszm. Prezyd. i Kawaler Chodzko.
Sędzia Ziemski Zawileyski Kawaler Antoni Kociełł.
Maciey Kurkowski Pisarz Grodz. Zawileyski.
Regent Michał Grądzki.

Obwieszczenie.

3 Rząd Kommissyi umorzenia długow, Państwa ninieyszém obwieszcza, iż w pretensyi do Skarbu obywateli Grodzieńskiey Gubernii Nowogrodzkiego Powiatu Tadeusza Haciskiego i Józefa Woyniłowicza na summę 1899 r. 67½ kop. srebrem, za dostarczenie w 1812 roku do Nowogrodzkiego i Mińskiego magazynow prowiantu i owsa, ciż obywatele prawem przelewu aktykowaném w Ziemskim Nowogrodzkim Sądzie 13 czerwca 1812 roku, ustąpili prawa swoiego, na odebranie tych pieniędzy, Nowogrodzkiemu obywątelowi Starozakonnemu Josielowi Markusowi; iakowy akt przelewny wedle oświadczenia sukcessorow zmarłego Markusa iakoby zatracony. Ze atoli takowy tranzakt mógł bydź przedany inney osobie: zatem ten, w czyimby ręku on się znaydował, raczy go dostawić do Kommissyi umorzenia długow, znayduiącey się w St. Petersburgu, w przeciągu rocznego terminu, licząc od dnia wydrukowania tego obwieszczenia po raz trzeci; ieśli zaś po upłynieniu oznaczonego terminu, takowy dokument nie będzie przedstawiony pomienioney Kommissyi, tedy ma się uważać za niemaiący waloru.

W obowiązku Zarządzaiącego Baron Meysnerof.

Dyrektor Jegor Koskarow.
Rządzca Kancellaryi A. Fomin.

Karyta do sprzedania.

3 Znayduie się do sprzedania karyta podwóyna letnia zielono lakierowana z brądzem żółtym bardzo piękna; ulokowana w domu P. Pousier przy Wileńskiey ulicy. Którą ktoby sobie życzył nabyć, dowie się o cenie u okazuiącego oną.

Wolno drukować. Policmeyster Podpółkownik Chrząstowski.

Ogłoszenie.

3 W domie Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności robienie waty znaney miastu tuteyszemu z czystości swoiey, było czasowie przerwaném dla fabryki murow domowych. Gdy zaś ta iest ukończoną, a za przystępnieyszą teraz, iak dawniey cenę nabyto zapas dobrey bawełny; robienie przeto waty znowu podług życzenia w rozmaitey wielkości arkuszy i wagi rozpoczęte zostało i przedaie się w sklepie ubogich funt po kopiiek 25 srebrem.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż publiczna.

3 W Gubernii i powiecie Mińskim w maiątku Zacierzewin pod prawem zastawném Sołłohubów o mil dwie od Nieświża iest do sprzedania z wolney ręki liczna obora bydła rogatego, kilkaset owiec hiszpańskich, miedź browarna parowa z całem urządzeniem i naczyniém drewnianém, miedź praczkarniana i kuchenna, młocarnia, naczynia, narzędzia i sprzęty gospodarskie, meble pokoiowe, lustra, estampy quinquety, stoliki, bióra, komody, szafki i łóżko mahoniowe, także olchowe, iasionowe beycowane i proste. Narzędzia ciesielskie i stolarskie, okna i dzwony inspektowe; w każdym czasie można widzieć na mieyscu i kupić za pomierną cenę, choćby nawet nie za gotowe pieniądze.

Antoni Graff Sołłohub.

Wolno drukować. Policmeyster Crząstowski.

Uwiadomienie.

3 Gdy przebywanie moie w tuteyszém mieście krótko tylko trwać będzie, polecam się tedy Szanowney Publiczności z moiemi własney roboty optycznemi szkiełkami, mianowicie z wybornemi konserwacyynemi okularami, i które z naydoskonalszego koronnego szkła szlifowane, a przy delikatnych pracach oczóm bardzo pomocne, tak dla krótko-widzących, iak i dla tych, którzy nie zbliska, lecz w odległości widzieć mogą. Nikt obawiać się nie może, ażeby oczy takiemi okularami osłabionemi zostały, gdyż są robione według reguł matematyki. Także znayduią się u mnie: 1) rozmaite gatunki lornetek według naynówszych modelow; 2) wielkie i małe teleskopy achromatyczne, iak i różnego gatunku morskie perspektywy; 3) wszelkiego rodzaiu małe teatralne lornetki; 4) Mikroskopy złożone i słoneczne ze wszelkiemi, iakie tylko bydź mogą powiększeniami; 5) palące wklęsłe i miniaturowe źwierciadła; 6) kamera obscura; 7) rozmaite laternae magicae; 8) botaniczne teleskopy; 9) barometra i termometra naydoskonalsze. — Reperuię oraz wszelkie zepsute, do wyż podobnych instrumenta za pomierną cenę.

Co wyraziwszy, Szanowną Publiczność o łaskawe odwiedzanie mieszkania moiego naypokorniey upraszam.

H. Beryng optyk z Bawaryi.

Mieszkam w domie X. Prałata Dmochowskiego na ulicy Zamkowey.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Nowe dzieła.

3 Wyszła temi czasy z pod prassy druga

(3)

edycya Grammatyki Polsko-Francuzkiey ułożoney przez ś. p. Taraiewicza we dwóch częściach. Cena którey kop. srebr. 75. Życzący sobie nabydź może w każdym razie dostać oney w kamienicy XX. Missyonarzów położoney przy ulicy Subocz na trzecim piętrze u żony ś. p. Taraiewicza.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 25 listopada. Cenzor L. Borowski.

Sądy Exdywizorskie.

3 Exdywizorski Syrutański Sąd dla uczynienia satysfakcyi kredytorom zeszłego Józefa Łappy v. Marszałka Wiłkomierskiego z funduszow po nim pozostałych przeznaczony od dnia 24 oktobra znaydniąc się w maiątku Syrutanach, wstępne temu rodzaiowi właściwe czynności załatwił. A dla postanowienia oczywistego wyroku, całą sprawę dnia 10 xbra 1829 r. weźmie do namowy, i na niestawaiących do massy konkursowey, stosunki mieć mogących pretensorach Amissyą zapisze. Zeby więc strony interessowane, otém zawiadomione były, ostateczną przez gazetę Kuryera Litewskiego czyni awizacyą.

Adam Dauksza Prezydent Grodz. Wileń. i Kawaler Exdywizor.

Jerzy Podbereski Sędzia Ziem. Bras. Exdywizor.

Alexander Czechowicz Pisarz Ziem. Zawiley. i Exdywizor.

Magazyn Herbaty chińskiey.

3 Magazyn Herbaty chińskiey Jana Niemczynof na perspektywie, przy CESARSKIM pałacu Aniczkowskim w domu kupca Żawietnof pod N. 29.

	Cena za funt ass. rub.	kop.
Herbata czarna.		
Pospolita (ординарный)	4	—
Pospolita lepsza.	4	50
Familiyna (фамильный)	5	—
Familiyna *Maiukon*	6	—
Przezierna	7	—
Przezierna lepsza	8	—
Kwiecista	9	—
Kwiecista *Wanzunczo-dży*	10	—
Kwiecista *Lansyn wonny*	13	—
Kwiecista *Lozana-ososka*	15	—
Kwiecista Pecha czyli *Chańska*	20	—
Kwiecista naywyższego gatunku różą zwana	30	—
Herbata zielona.		
Pospolita	8	—
Lanzowa	10	—
Perlista	15	—
W banieczkach od $1\frac{1}{4}$ funta za bańkę .		
Lozana-bukietta	40	—

Może bydź posłaną w iaszczykach chińskich od iednego do 2, 3, 5, 10 funtow; w całych cybikach, podług wyrażoney ceny. Mieszkańce mieysc odległych, zechcą łączyć dochod pocztowy, podług odległości; wysłanie zaś do nich herbaty z pierwszą pocztą zaskutecznione będzie z nayściśleyszą akuratnością.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 4 godz. 2 wiecz.	27 cal. 11,6 lin.	— $0\frac{1}{4}$ stopni	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 5 godz. 8 rano.	28 — 0,0 —	— 4 — —	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 6 — — —	27 — 8,5 —	— 4 — —	Południowy.	Pochmurno.